

Sygn. akt: I 1 C 3252/20 upr

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lipca 2022 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny Sekcja d/s Rozpoznawanych w Postępowaniu Uproszczonej
w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Żelewska
-----------------	-------------------------

po rozpoznaniu w dniu 28 lipca 2022 r. w Gdyni na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **A. W.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki A. W. kwotę 7.500 zł (siedem tysięcy pięćset złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki tytułem kosztów sądowych kwotę 375 zł (trzysta siedemdziesiąt pięć złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sygnatura akt I 1 C 3252/20

UZASADNIENIE

Małoletnia powódka A. W. (reprezentowana przez przedstawiciela ustawowego matkę D. W.) wniosła pozew przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 15.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną tragiczną śmiercią prababci M. S..

W uzasadnieniu pozwu podniesiono, że w dniu 8 lutego 2020r. w S. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć poniosła pieszka M. S.. Pojazd sprawy wypadku był ubezpieczony w zakresie OC u pozwanego. W dniu 17 lutego 2020r. powódka zgłosiła szkodę pozwanemu, który decyzją z dnia 12 marca 2020r. odmówił wypłaty zadośćuczynienia, wskazując, że pomiędzy powódką a zmarłą nie istniała szczególna silna więź emocjonalna. Zdaniem powódki poniesiona przez nią krzywda uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia w kwocie 15.000 zł i jest to kwota bardzo umiarkowana, mając na względzie orzecznictwo w podobnych sprawach. Za przyznaniem świadczenia w takiej wysokości przemawiają – w ocenie powódki – trauma, ogrom doznanego cierpienia, poczucie osamotnienia, krzywda wynikająca z utraty pomocy i wsparcia, poczucie żalu i tęsknoty, utrata przyjemności z życia rodzinnego i zaburzenia w prawidłowym funkcjonowaniu struktury rodzinnej.

(pозew, k. 4-12)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, kwestionując roszczenie co do zasady i wysokości. Przede wszystkim, zdaniem ubezpieczyciela, powódka nie wykazała, aby pomiędzy nią a zmarłą M. S. istniał szczególny, silny związek emocjonalny, jak również, aby po jej stronie doszło do powstania krzywdy. Nadto, nie udowodniła, aby żądane zadośćuczynienia miało jej zapewnić środki do przystosowania się do nowej rzeczywistości, albowiem powódka jest osobą małoletnią, niezdolną do samodzielnej egzystencji, a nadto nie utraciła żadnego z rodziców, na których spoczywa obowiązek jej wychowania. Pozwany zakwestionował również roszczenie co do wysokości, wskazując, że nie wykazano, aby pomiędzy powódką a zmarłą istniała więź wzajemnego uzależnienia (np. w zakresie sprawowanej opieki, wspólnego gospodarstwa domowego). Powódka nie wykazała także zasadności żądania konkretnej kwoty, a powoływanie się na kwoty zasądzone w innych sprawach jest całkowicie nieuzasadnione z uwagi na całkowicie odmienny stan faktyczny.

(odpowiedź na pozew, k. 50-50v)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 8 lutego 2020r. około godz. 15.30 w S. na ul. (...) kierujący samochodem marki V. o numerze rejestracyjnym (...) T. L. zjechał na przeciwległy pas ruchu, wjechał na chodnik, gdzie potrafił pieszą M. S., a następnie uderzył w drzewo. Poszkodowana M. S. poniosła śmierć na miejscu.

(fakty bezsporne ustalone w oparciu o postanowienie o wszczęciu śledztwa, k. 19, notatka urzędowa, protokół oględzin pojazdu, protokół zewnętrznych oględzin zwłok, protokół oględzin miejsca zdarzenia, protokoły przesłuchania świadków [w:] akta szkody, płyta CD k. 3)

Małoletnia powódka A. W. jest prawnuczką M. S..

(dowód: akt zgonu M. S., k. 13, akt małżeństwa dziadków powódki, k. 14-15, akt małżeństwa rodziców powódki, k. 16-16v, akt urodzenia powódki, k. 17)

W chwili śmierci prababci powódka miała niecałe 7 lat (ur. (...)), uczęszczała do klasy zerowej. M. S. zajmowała się powódką, gdy ta wracała ze szkoły. W okresie wcześniejszym, powódka znajdowała się pod opieką prababci 5 dni w tygodniu, gdy matka i dziadkowie przebywali w pracy. M. S. chodziła z powódką na spacer, plac zabaw, jeździła na zajęcia gimnastyczne, kupowała powódce prezenty na urodziny i święta, a gdy nocowała w mieszkaniu matki powódki – sypiała z prawnuczką. Rodzice powódki są rozwiedzeni, powódka mieszka z matką, nie ma obecnie kontaktu z ojcem, który wyjechał za granicę. Powódka i jej matka utrzymują się z wynagrodzenia za pracę (1.100 zł), alimentów (500 zł) i świadczenia 500+. M. S. nie pomagała finansowo wnuczce i prawnuczce.

O śmierci prababci powódka dowiedziała się od matki w dniu 10 lutego 2013r. Przez kilka miesięcy małoletnia pytała o prababcię. Aktualnie, po zajęciach szkolnych powódka znajduje się pod opieką matki (która pracuje na drugą zmianę), a także dziadków. Powódka nie ma problemów z nauką, jest osobą uczuciową i emocjonalną. Powódka wspomina prababcię w trakcie odwiedzin grobu.

(dowód: przesłuchanie przedstawiciela ustawowego powódki matki D. W., płyta CD k. 73)

Sprawca wypadku był objęty ochroną ubezpieczeniową na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartej z (...) S.A. z siedzibą w W.. Powódka zgłosiła pozwanemu żądanie w dniu 17 lutego 2020r. Decyzją z dnia 12 marca 2020 roku pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynienia, wskazując, że brak jest dokumentacji potwierdzającej, iż pomiędzy zmarłą a uprawnioną zachodziła szczególna więź uzasadniająca przyznanie zadośćuczynienia.

(dowód: zapytanie do (...), k. 20, zgłoszenie szkody, k. 21-22, pismo z dnia 10 marca 2020r., k. 25-32, decyzja z dnia 12 marca 2020r., k. 33-34)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów oraz dowodu z przesłuchania przedstawicielki ustawowej małoletniej powódki.

Oceniając zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy Sąd nie dopatrywał się żadnych podstaw do kwestionowania prawdziwości i wiarygodności przedstawionych przez strony dokumentów. Podkreślić bowiem należy, iż dowody w postaci aktów stanu cywilnego, czy odpisów z akt postępowania karnego (zawartych na płycie CD dołączonej do pozwu) mają charakter dokumentów urzędowych w rozumieniu art. 244 kpc i w związku z tym korzystają z domniemania autentyczności i zgodności z prawdą wyrażonych w nich oświadczeń. Podkreślić należy, iż w toku niniejszego postępowania żadna ze stron nie kwestionowała powyższych domniemań w trybie art. 252 kpc. Ponadto, za w pełni wiarygodne Sąd uznał także dokumenty prywatne w postaci korespondencji przedprocesowej stron i akt szkody. W związku z powyższym, w ramach swobodnej oceny dowodów, Sąd doszedł do przekonania, że przedmiotowe dokumenty odzwierciedlają faktyczny przebieg postępowania likwidacyjnego.

Nadto, Sąd nie znalazł podstaw, aby odmówić wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom przedstawicielki ustawowej małoletniej powódki tj. matki D. W. na okoliczność ustalenia rozmiaru krzywdy poniesionej przez powódkę wskutek tragicznej i nagłej śmierci prababci. W ocenie Sądu zeznania te były szczerze, logiczne i wewnętrznie spójne. Podkreślić należy, iż z zeznań ww. osób wyłania się dość spójny obraz relacji powódki ze zmarłą prababcią, a także następstw jej nagłej i gwałtownej śmierci.

Natomiast, na podstawie art. 2352 § 1 pkt 4 kpc Sąd pominął dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu psychologii, albowiem wobec niestawienia się powódki na badanie psychologiczne, wydanie przez biegłą opinii okazało się niemożliwe. Jak wynika z informacji przekazanych przez biegłą mimo kilkukrotnych prób umówienia terminu badania, przedstawicielka ustawowa małoletniej nie skontaktowała się z biegłą przez okres kilku miesięcy. W związku z powyższym, postanowieniem z dnia 8 grudnia 2021 roku Sąd oznaczył powódce termin do poddania się badaniu, po upływie którego dowód ten miał być przeprowadzony jedynie wówczas, gdy nie spowoduje zwłoki w postępowaniu (termin ten został następnie przedłużony do dnia 15 marca 2022r. w związku z poddaniem biegłej przymusowej kwarantannie w związku z pozytywnym wynikiem testu na (...)19). W tym ostatecznym terminie jednak powódka nie stawiała się na badanie. Podkreślić należy, iż niemożliwe było sporządzenie opinii bez badania powódki, jedynie na podstawie akt sprawy, albowiem przedmiotem opinii miało być ustalenie rodzaju i stopnia natężenia skutków psychicznych nagłej i tragicznej śmierci osoby bliskiej, co niewątpliwie wymaga kontaktu z osobą dochodzącą roszczeń, przeprowadzenia z nią wywiadu, a także poddaniu testom psychologicznym. Opinia sporządzona na podstawie akt sprawy byłaby całkowicie niemiarodajna i nieprzydatna do rozstrzygnięcia sprawy.

Przechodząc do szczegółowych rozważań należy wskazać, iż podstawę prawną powództwa stanowią przepisy art. 822 § 1 i 4 kc w zw. z art. 446 § 4 kc. Wedle natomiast przepisu art. 822 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. W myśl art. 822 § 4 kc uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Stosownie do art. 446 § 4 kc Sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Przechodząc do kwestii merytorycznych wskazać należy, iż pomiędzy stronami nie było sporu co do okoliczności wypadku z dnia 8 lutego 2020 roku, w tym tego, że jego sprawcą był kierujący pojazdem marki V. o numerze rejestracyjnym (...), który był objęty ochroną ubezpieczeniową na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartej z pozwanym towarzystwem ubezpieczeń. Spór pomiędzy stronami sprowadzał się natomiast co do tego, czy małoletnia powódka pozostaje w kręgu osób uprawnionych do świadczenia, o jakim mowa w art. 446 § 4 kc, a także co do rozmiaru poniesionej przez nią szkody niemajątkowej.

Rozważając pierwszą ze spornych kwestii, należy wskazać, że o tym, kto jest najbliższy w rozumieniu art. 446 § 4 kc, decyduje faktyczny układ stosunków pomiędzy określonymi osobami, a nie formalna kolejność pokrewieństwa, wynikająca w szczególności z przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Aby więc ustalić, czy występujący o zadośćuczynienie jest najbliższym członkiem rodziny nieżyjącego, sąd powinien stwierdzić, czy istniała silna i pozytywna więź emocjonalna pomiędzy dochodzącym tego roszczenia a zmarłym (por. wyrok SN z dnia 1 czerwca 2017r., I CSK 595/16, L.). Najbliższym członkiem rodziny - w zależności od sytuacji - niekoniecznie musi być najbliższy krewny. Za najbliższego członka rodziny uznaje się bowiem nie tylko matkę, ojca, rodzeństwo i dzieci, ale także macochę, ojczyma, rodzeństwo przyrodnie oraz partnera pozostającego ze zmarłym w związku nieformalnym (konkubiniacie). Do osób bliskich należą więc nie tylko krewni, ale też inne osoby niepołączone ze zmarłym więzami rodzinnymi, o ile istnieje między nimi stosunek bliskości. Decydujące znaczenie mają nie więzy prawne a faktyczne. Istotny w tym względzie jest indywidualnie oceniany stopień cierpienia psychicznego, stopień krzywdy wynikający z utraty pomocy i opieki osoby bliskiej, uczucia osamotnienia, bezsilności wobec trudności życiowych, stopień zażyłości, bliskości i wspólności, jakie zachodziły pomiędzy zmarłym a osobą najbliższą (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 25 lutego 2016r., I ACa 1276/15, L.). Przepis art. 446 § 4 kc nie określa, by podstawą zasądzenia zadośćuczynienia było istnienie szczególnej relacji czy szczególnej więzi między osobą zmarłą i osobą dochodzącą zadośćuczynienia. Do takiego zadośćuczynienia uprawniona jest osoba najbliższa będąca członkiem rodziny zmarłego, a podstawą powstania jej roszczenia jest doznanie krzywdy na skutek jego śmierci. O tym, czy dana osoba jest osobą najbliższą zmarłego, nie decyduje tylko formalne pokrewieństwo, ale istnienie więzi wskazującej właśnie na bliskość relacji tych osób (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 kwietnia 2018r., VI ACa 2039/16, L.). Bycie najbliższym członkiem rodziny zmarłego oznacza, że między nim a stroną powodową istniała silna pozytywna więź emocjonalna. Jej zerwanie, doprowadzenie do uczucia smutku, żalu, osamotnienia stanowi krzywdę podlegającą wynagrodzeniu na podstawie art. 446 § 4 kc. Nie jest jednak konieczne, aby powód zamieszkiwał ze zmarłym przed jego śmiercią i pozostawał we wspólności gospodarczej. Dopuszczalne in casu jest zatem także roszczenie pełnoletniego, samodzielnego finansowo, najbliższego członka rodziny zmarłego w związku z jego śmiercią, jeśli istniała między nimi silna więź, której naruszenie było źródłem krzywdy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 lutego 2016r., I ACa 659/15, L.).

Stosownie do powyższych rozważań rzeczą Sądu było ustalenie, czy w danym układzie stosunków powódkę można zaliczyć do kręgu osób najbliższych zmarłej w rozumieniu art. 446 § 4 kc. Małoletnia A. W. była prawnuczką zmarłej M. S.. Jak wynika z zebranego materiału dowodowego powódka utrzymywała stałe relacje rodzinne z tragicznie zmarłą wstępną. Prababcia sprawowała opiekę nad małąletnią w czasie, gdy matka i dziadkowie pracowali. Z zeznań przedstawicielki ustawowej powódki wynika, że w okresie przedszkolnym wymiar opieki wynosił pięć dni w tygodniu. Natomiast, gdy powódka zaczęła chodzić do „zerówki” to zmarła zajmowała się nią po powrocie z placówki szkolnej, a także sprawowała opiekę w czasie choroby. Zeznania matki małąletniej wskazują, że relacje pomiędzy M. S. a prawnuczką były bardzo zażyłe, albowiem w układzie stosunków panującym w rodzinie powódki prababcia w zasadzie spełniała rolę babci. Było to spowodowane tym, że dziadkowie powódki byli wciąż aktywni zawodowo. Prababcia organizowała powódce czas, chodziła z nią na spacer, plac zabaw, zajęcia gimnastyczne, czasem nocowała z nią. Zatem, należało przyjąć, że pomiędzy powódką a prababcią istniała na tyle intensywna i silna więź emocjonalna, że pozwala zaliczyć powódkę do kręgu osób najbliższych w rozumieniu art. 446 § 4 kc.

Jeśli chodzi natomiast o wysokość krzywdy to wskazać należy, iż z uwagi na indywidualny wymiar krzywdy określenie wysokości zadośćuczynienia winno obejmować wszelkie okoliczności konkretnego przypadku. Zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny muszą być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2009 r. III CSK 62/09, LEX nr 738354). Przy ocenie rozmiaru krzywdy doznanej w związku ze śmiercią osoby najbliższego członka rodziny należy uwzględniać takie czynniki jak: rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, okoliczności śmierci członka rodziny, skalę cierpienia pokrzywdzonego, intensywność i długotrwałość przeżywanych emocji, wstrząs psychiczny wywołany przedwczesną utratą osoby najbliższej, sposób przeżycia żałoby oraz wpływ utraty osoby najbliższej na egzystencję, zdrowie i samopoczucie osoby uprawnionej do zadośćuczynienia (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 27 listopada 2019 r., sygn. akt I ACa 272/19, LEX nr 2935658, wyrok Sądu

Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 2 czerwca 2020 r. I ACa 222/20, LEX nr 3063812). Kryterium mającym istotne znaczenie przy ustalaniu wysokości należnego zadośćuczynienia jest przede wszystkim rozmiar doznanej przez pokrzywdzonego krzywdy. Nadto na wysokość świadczenia mają wpływ między innymi: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie potrafił znaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego. Zadośćuczynienie powinno mieć charakter całościowy i obejmować swoim zakresem cierpienia fizyczne i psychiczne związane ze śmiercią osoby najbliższej, zarówno już doznane, jak i przyszłe (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 25 sierpnia 2017r., I ACa 100/17, L.). Niewątpliwie śmierć osoby bliskiej stanowi dla poszkodowanego bolesne przeżycie, nie tylko w momencie powzięcia o niej wiadomości, ale również w okresie późniejszym, czasem nawet utrzymującym się kilka lat. Odczuwanie traumy po śmierci osoby bliskiej jest przy tym sprawą indywidualną każdej osoby. Niemniej jednak kwota zasądzona tytułem zadośćuczynienia musi być adekwatna do rozmiaru krzywdy doznanej wyłącznie na skutek zdarzenia, za które ponosi odpowiedzialność strona pozwana (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 29 czerwca 2017r., I ACa 1694/16, L.).

W ocenie Sądu w wyniku tragicznej i nagłej śmierci prababci małoletnia powódka poniosła szkodę niemajątkową, choć nie w tak znacznym rozmiarze, jak wskazano w pozwie. Ustalając rozmiar krzywdy Sąd miał na względzie ogół skutków, jakie tragiczna i nagła śmierć prababci wywołała w życiu powódki. Przede wszystkim należało mieć na względzie, że w chwili śmierci M. S. miała niespełna 74 lata (ur. (...)) i była osobą w zasadzie zdrową, a zatem należy sądzić, że gdyby nie przedmiotowy wypadek to pozostawała przed nią kilka – kilkanaście lat życia. Przez ten czas, z uwagi na istnienie więzi pomiędzy nią a małoletnią – niewątpliwie prababcia byłaby obecna w życiu powódki. W rozpatrywanym przypadku niewątpliwie śmierć prababci spowodowała problemy związane ze sprawowaniem opieki nad małoletnią. Jak bowiem wskazano powyżej prababcia pomagała w opiece powódką, gdy matka i dziadkowie przebywali w pracy. Co prawda, należy sądzić, że z czasem rolę, jaką zmarła dotąd spełniała w życiu małoletniej, przejmowałaby babcia, co jest naturalnym skutkiem zaprzestania przez nią aktywności zawodowej i skupienia się na życiu rodzinnym. Jednak w najbliższej perspektywie należało przyjąć, że to zmarła prababcia sprawowałaby nadal opiekę nad powódką po szkole. Na podstawie zeznań przedstawicielki ustawowej, Sąd ustalił, że śmierć prababci była dla powódki doświadczeniem przykrym, smutnym. Powódka zareagowała na tę wiadomość płaczem, co jest charakterystyczną reakcją w przypadku dziecka. Nadto, przez okres kilku miesięcy powódka wypytywała o babcię, a czasem tym wspomnieniom towarzyszył płacz. Tak emocjonalna reakcja była także spowodowana tym, że powódka jest dzieckiem uczuciowym, na co zwróciła uwagę w swoich zeznaniach jej przedstawicielka ustawowa D. W.. Niemniej, opisane powyżej reakcje małoletniej na śmierć prababci należy uznać za typowe dla kilkuletniego dziecka, które straciło dalszego wstępnego. Dokonując ustaleń w zakresie rozmiaru poniesionej przez powódkę krzywdy należało mieć na uwadze, że prababcia była obecna w życiu małoletniej od chwili jej narodzin. M. S. miała niemal codzienny kontakt z małoletnią. Z tego względu pomiędzy zmarłą a powódką nawiązała się więź rodzinna, której zerwanie było odczuwalne nawet dla kilkuletniego dziecka. Nawet dla ta małego dziecka śmierć dalszej wstępnej, która na co dzień pomagała w opiece, powodowała poczucie pustki, smutku czy tęsknoty. Natomiast, w toku niniejszego postępowania nie wykazano, aby śmierć wstępnej spowodowała poważne skutki w postaci silnych przeżyć emocjonalnych czy zaburzeń psychicznych. Powódka nie leczyła się psychiatrycznie po spornym zdarzeniu. Nie poddała się też badaniu psychologicznemu, a zatem nie sposób podzielić argumentacji podniesionej w pozwie o znacznych cierpieniach psychicznych w związku ze śmiercią osoby najbliższej. Ponadto, śmierć prababci nie odcisnęła piętna na sytuacji finansowej powódki, gdyż jak zeznała jej przedstawicielka ustawowa nie wspomagała finansowo rodziny powódki, a jedynie obdarowywała powódkę prezentami z okazji świąt i urodzin.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd uznał, że rozmiar poniesionej szkody niemajątkowej uzasadnia przyznanie małoletniej A. W. - na podstawie przepisów art. 446 § 4 kc w zw. z art. 822 § 1 i § 4 kc - zadośćuczynienia w kwocie 7.500 zł.

Nadto, na mocy art. 481 § 1 i 2 kc w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 18 listopada 2020r. do dnia zapłaty. Podkreślić należy, iż roszczenie ma charakter zobowiązania bezterminowego, stąd przy ustaleniu wymagalności roszczenia zastosowanie znajduje art. 455 kc. Zadośćuczynienie, w rozmiarze, w jakim należy się ono wierzycielowi w dniu, w którym dłużnik ma je zapłacić (art. 455 kc), powinno być oprocentowane z tytułu opóźnienia (art. 481 § 1 kc) od tego dnia, a nie dopiero od daty zasądzenia odszkodowania. W konsekwencji, Sąd uznał, że roszczenie stało się wymagalne zgodnie z brzmieniem art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Szkoda została zgłoszona ubezpieczycielowi 17 lutego 2020r., a po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego decyzją z dnia 12 marca 2020r. odmówił on wypłaty świadczenia, stąd roszczenie stało się niewątpliwie wymagalne przed wniesieniem pozwu.

W pozostałym zakresie, na mocy ww. przepisów a contrario, powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc i rozliczył je stosunkowo, uznając, że strony wygrały/przegrały spór po połowie. Na poniesione przez powódkę koszty składały się: opłata sądowa od pozwu (750 zł), opłata za czynności zawodowego pełnomocnika będącego radcą prawnym w stawce minimalnej (3.600 zł), a także opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł) – łącznie kwota 4.367 zł, z czego zgodnie ze wskazanym powyżej stosunkiem należy jej się zwrot kwoty 2.183,50 zł. Pozwany poniósł natomiast koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.617 zł, z czego przysługuje mu zwrot kwoty 1.808,50 zł. Zatem po skompensowaniu powódce należy się od pozwanego zwrot kwoty 375 zł.